

Sygn. akt IV Ka 1199/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Beata Marzec
Sędziowie:	SO Ryszard Małachowski (ref.) SO Andrzej Trzeciak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Daria Kozłowska

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Andrzeja Paździórki

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2016r.

sprawy **J. G.**

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego S.

z dnia 19 kwietnia 2016r. sygn. IV K 353/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 580 (pięćset osiemdziesiąt) złotych opłaty i do tej kwoty obniża opłatę należną za pierwszą instancję.

SSO Andrzej Trzeciak SSO Beata Marzec SSO Ryszard Małachowski

Sygn. akt IV Ka 1199 / 16

UZASADNIENIE

J. G. został oskarżony o to, że w dniu 5 sierpnia 2011r., w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić A. P. i K. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 24.585 zł w ten sposób, że po uprzednim wprowadzeniu A. P. i K. P. w błąd co do okoliczności rzeczywistego istnienia zadłużenia H. W. (1) wobec (...) P. B., (...) Spółka Jawna w S., wynikającego z niezapłaconej przez H. W. (1) faktury nr (...) oraz co do okoliczności rzeczywistego nabycia przez (...) Biuro Usług (...) Sp. z o.o. na mocy umowy przelewu wierzytelności w dniu 4 lipca 2011r. wynikającego z tej faktury zadłużenia H. W. (1) wobec (...) P. B., (...) Spółka

Jawna w S., jako prezes zarządu (...) Biuro Usług (...) sp. z o.o. reprezentujący ww. spółkę zawarł ugodę pomiędzy (...) Biuro Usług (...) sp. z o.o. jako wierzycielem a H. W. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) jako dłużnikiem, przy udziale A. P. i K. P. jako przystępującymi do długu, na mocy której to ugody A. P. i K. P. przystąpili do nieistniejącego zadłużenia H. W. (1) wobec (...) Biuro Usług (...) Sp. z o.o. wynikającego z niezapłaconej faktury nr (...) / (...) wystawionej przez (...) P. B., (...) Spółka Jawna w S., które to roszczenie (...) Biuro Usług (...) Sp. z o.o. miała nabyć w dniu 4 lipca 2011r., na mocy umowy przelewu wierzytelność od (...) P. B., (...) Spółka Jawna w S., co w rzeczywistości nie miało miejsca, do którego to rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego nie doszło z uwagi na powzięcie przez A. P. i K. P. wiadomości o nieistnieniu roszczenia H. W. (1) wobec (...) P. B., (...) Spółka Jawna w S. objętego fakturą wskazaną w podpisanej przez nich ugodzie i niekupieniu go przez (...) Biuro Usług (...) Sp. z o.o. od (...) P. B., (...) Spółka Jawna w S., czym działał na szkodę A. P. i K. P., to jest o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk.

Sad Rejonowy (...) S. wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2016r., sygn. akt IV K 353 / 13, uznał J. G. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za występek ten, na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk oraz na podstawie art. 33 § 2 kk, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę 100 stawek dziennych określając wysokość pojedynczej stawki na 20 złotych.

Na podstawie art. 41 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowisk w spółkach prawa handlowego związanych z reprezentowaniem tych spółek czy działania jako ich pełnomocnik na okres 3 lat.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk, wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 3 lat.

Na podstawie art. 230 § 2 kpk zarządził zwrot A. i K. i P. ugody z dnia 5 sierpnia 2011r., przechowywanej w aktach sprawy na karcie 22.

Na podstawie § 14 ust. 1 pkt. 1 i ust. 2 pkt. 1 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. P. kwotę 1.296 złoty, plus podatek VAT.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach karnych zasądził od oskarżonego w całości na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym i opłatę karną w kwocie 700 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżonemu w całości wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisu art. 7 kpk, która miała wpływ na treść wyroku poprzez błędną, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę wyjaśnień oskarżonego J. G. w kontekście zeznań i wyjaśnień H. W. (1) oraz zeznań pokrzywdzonych A. i K. P. i świadka Ł. S., prowadzącą do odmowy dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie tego czy istniała wierzytelność firmy (...), (...) Spółka Jawna wobec H. W. (1) oraz w przekonaniu oskarżonego - wierzytelność H. W. (1) względem pokrzywdzonych, co skutkowało błędnym wnioskiem o działaniu oskarżonego w zamiarze bezpośrednim doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

2. obrazę przepisu art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk, która miała wpływ na treść wyroku poprzez błędną, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę roli oskarżonego J. G. w negocjacjach H. W. (1) z pokrzywdzonymi A. i K. P., prowadzącą do podjętej z naruszeniem dodatkowo zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, konkluzji o działaniu oskarżonego w zamiarze bezpośrednim doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas gdy prawidłowa w świetle powyższych zasad, ocena sytuacji zaistniałej w dniu 5 sierpnia 2011r. prowadzi do wniosku, że oskarżony co najwyżej dopuścił się zaniedbania nie weryfikując twierdzeń H. W. (1) co do przysługującej mu wierzytelności względem pokrzywdzonych i nie weryfikując danych faktury będącej dowodem wierzytelności firmy (...) względem H. W. (1);

3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na ustaleniu, że z zeznań współniczki spółki (...), wspieranych wydrukiem stanu zadłużeń H. W. (1) wobec tej hurtowni, wprost wynikało, że w sierpniu 2011r. H. W. (1) nie miał zaległości płatniczych wobec tej firmy, podczas gdy pobieżna nawet analiza wskazanego wydruku prowadzi do wniosku, że takie zadłużenie na dzień 5 sierpnia 2011r. istniało, co z kolei doprowadziło do błędnego wniosku o działaniu oskarżonego w zamiarze bezpośrednim doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

4. obrazę przepisu art. 366 § 1 kpk, która miał wpływ na treść wyroku, polegającą na zaniechaniu dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy przez zaniechanie dążenia do wezwania i przesłuchania w charakterze świadka na rozprawie H. W. (1), mimo iż miejsce pobytu tego świadka może być obecnie ustalone;

5. rażącą niewspółmierność zastosowanego wobec oskarżonego środka karnego zakazu zajmowania stanowisk w spółkach prawa handlowego związanych z reprezentowaniem tych spółek czy działania jako ich pełnomocnik - na okres 3 lat, który to środek kary jest nadmiernie surowy i przez to nieadekwatny do stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu, jego stopnia zawinienia, dotychczasowego sposobu życia, a zwłaszcza nieskazitelnego dotychczasowego wykonywania obowiązków prezesa zarządu spółki (...), a ponadto jego zastosowanie opiera się na nieaktualnych danych co do aktualnego statusu zawodowego oskarżonego, co w rezultacie wyklucza wniosek, że dalsze zajmowanie przez oskarżonego wskazanych stanowisk zagraża istotnym dobrom chronionym prawem.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto, w wypadku nieprzychylenia się do żadnego z powyższych wniosków - zmianę zaskarżonego wyroku, przez uchylenie orzeczenia o zastosowaniu wobec oskarżonego środka karnego zakazu zajmowania stanowisk w spółkach prawa handlowego związanych z reprezentowaniem tych spółek czy działania jako ich pełnomocnik - na okres 3 lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego J. G. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy oceniając w niniejszej sprawie zebrany materiał dowodowy nie dopuścił się obrazy art. 7 kpk. Zgodnie z treścią cytowanego przepisu organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Do naruszenia art. 7 kpk dochodzi, gdy dokonana przez sąd ocena dowodów jest sprzeczna z regułami logicznego myślenia, uchybia zasadom wynikającym z doświadczenia życiowego lub też narusza zasady właściwego kojarzenia faktów.

Podejmując rozważania w poruszanej kwestii wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie Sąd meriti dokonał właściwej oceny zgromadzonych dowodów uznając J. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk. Trafnie bowiem Sąd I instancji ocenił jako niewiarygodne wyjaśnienia J. G. w zakresie w jakim oskarżony twierdził, że na dzień podpisania ugody z dnia 5 sierpnia 2011r. H. W. (1) był dłużnikiem firmy (...) i firma oskarżonego chciała i mogła nabyć taką wierzytelność. Przede wszystkim bowiem, co trafnie wskazał Sąd I instancji, z wiarygodnych zeznań współwłaścicielki firmy (...) wynika, że H. W. (1) nigdy nie zalegał z płatnościami wobec jej firmy, a w związku z tym, że regularnie spłacał swojej zobowiązania, posiadał saldo z odroczonego terminem płatności (tzw. kredyt kupiecki). Wskazać przy tym należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego, zeznaniom A. K. w tym zakresie nie przeczy zestawienie należności H. W. (1) wobec A. S. według stanu na dzień 5 sierpnia 2011r.; z zestawienia tego wynika bowiem, iż wystawiane H. W. (1) przez A. S. faktury miały odroczone (miesięczny) termin płatności, co potwierdza zeznania A. K. w tym zakresie, iż H. W. (1), na dzień 5 sierpnia 2011r., korzystał z kredytu kupieckiego, który nie został mu wstrzymany. W tym miejscu odnieść należało się do – co prawda niesformułowanego w petitum apelacji, a podniesionego przez apelującego dopiero w treści jej uzasadnienia, zarzutu zaniechania przesłuchania na rozprawie świadka A. K., co zdaniem skarżącego skutkowało wadliwą oceną pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów,

a w konsekwencji błędnymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Wskazać jednak należy, że A. K. (współwłaściciela firmy (...)) została przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego; na rozprawie zaś, wobec zasygnalizowania stronom przez Przewodniczącego celowości dopuszczenia z urzędu dowodu z jej zeznań z zastosowaniem instytucji z art. 392 § 1 kpk i braku sprzeciwu stron postępowania – w tym obecnych na rozprawie J. G. oraz jego obrońcy, zostały odczytane zeznania A. K. złożone przez nią w toku dochodzenia. Podnoszony zatem przez skarżącego na obecnym etapie zarzut nieprzesłuchania A. K. bezpośrednio przed Sądem, w sytuacji gdy zarówno oskarżony, jak i jego obrońca nie sprzeciwili się temu, uznać należało za koniunkturalny, tj. sformułowany wyłącznie na potrzeby apelacji. Podobnie należało ocenić zarzut apelującego zaniechania przez Sąd Rejonowy dalszych starań o przesłuchanie na rozprawie świadka H. W. (1). Wskazać bowiem należy, że Sądowi I instancji, mimo czynionych starań, nie udało się ustalić aktualnego miejsca pobytu H. W. (1), który, jak wynika z ustaleń Policji, nie przebywa pod ostatnim znanym adresem, ani też nie przebywa w żadnym z polskich zakładów karnych i wobec tego nie można mu było skutecznie doręczyć wezwania na rozprawę; stosownie jednak do treści art. 391 § 1 kpk Sąd Rejonowy ujawnił na rozprawie bez odczytywania zeznania H. W. (1) złożone w toku postępowania przygotowawczego. Stwierdzić przy tym należy, że podnoszona dopiero na etapie postępowania apelacyjnego okoliczność, iż obecnie, zdaniem skarżącego, istnieje możliwość ustalenia miejsca pobytu świadka jawi się jako wyrachowana ze strony skarżącego, bowiem obliczona jest wyłącznie na osiągnięcie efektu w postaci uchylenia wyroku Sądu I instancji. Tymczasem stwierdzić należy, iż H. W. (1) został przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego, gdzie złożył szczegółowe zeznania, przesłuchanie go zaś na okoliczność treści dokumentu w postaci zestawienia jego należności wobec A. S. na dzień 5 sierpnia 2011r. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Podkreślić bowiem należy, że kwestia istnienia czy też nieistnienia jakiegokolwiek zadłużenia H. W. (1) wobec A. S. nie ma znaczenia dla istoty niniejszej sprawy. Jak trafnie bowiem ustalił Sąd meriti, firma (...) sp. z oo., której prezesem zarządu jest J. G., nie mogła nabyć – wpisanej w treści ugody z dnia 5 sierpnia 2011r. - wierzytelności w kwocie 24.585 zł wynikającej z faktury VAT o numerze (...), przede wszystkim bowiem dlatego, że taka faktura nigdy nie istniała, a nadto firma (...) nigdy nie dokonała cesji żadnej wierzytelności przysługującej jej wobec H. W. (1) na (...). Jak wynika bowiem z wiarygodnych zeznań A. K. firma (...) wystawiła jedynie fakturę VAT o podobnym numerze, tj. (...), jednak na innego kontrahenta i na zupełnie inną kwotę (k. 35). J. G. zaś, mimo iż pamiętał okoliczności zawarcia rzeczony ugody, to jednak nie był w stanie przypomnieć sobie skąd wziął wpisany w treści ugody numer faktury, przy czym H. W. (1) zeznał, że nigdy nie dawał oskarżonemu żadnej faktury, z której wynikałoby jego zadłużenie wobec firmy (...). Zasadnie zatem przyjął Sąd Rejonowy, że wymieniony w ugodzie z dnia 5 sierpnia 2011r. numer faktury VAT nie został wpisany omyłkowo, lecz celowo, podobnie jak celowo – a nie przez zapomnienie jak podawał J. G. - nie nabył on wierzytelności od A. S., bowiem takiej wierzytelności objętej fakturą wskazaną w ugodzie nie było, o czym wiedział. Co istotne przy tym autorem projektu ugody – jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji – był D. P., tj. prezes firmy (...), w której siedzibie właśnie J. G. -jako prezes zarządu firmy (...) sp. z o.o. - zawarł w dniu 5 sierpnia 2011r. ugodę z H. W. (1). D. P. będąc jednak przesłuchiwanym w sprawie w charakterze świadka zaślaniał się, podobnie jak oskarżony, niepamięcią w kwestii faktury, która została wpisana na ugodzie, mimo że pamiętał szereg innych okoliczności związanych z jej zawarciem. Słusznie przy tym wskazał Sąd meriti, iż nie tylko okoliczność niepamięci oskarżonego oraz D. P. w odniesieniu do faktury wpisanej na ugodzie jawi się jako niewiarygodna, ale także za takie należało uznać zeznania D. P., w których twierdził, że sporządzając projekt ugody w dniu 5 sierpnia 2011r. świadczył jedynie „pomoc koleżeńską” J. G.. Jak wynika bowiem ze zgodnych w tym zakresie zeznań świadków H. W. (1) oraz Ł. S. (pracownika E.(...)) oskarżony, mimo że nie zajmował żadnego formalnego stanowiska w firmie (...), to faktycznie wydawał jej pracownikom polecenia służbowe. Powyższe okoliczności świadczą o niewiarygodności tak wyjaśnień J. G., jak i zeznań D. P. w powyższym zakresie.

Stwierdzić zatem należy, że analiza treści wyjaśnień J. G., który starał się wykazać, że jego zadaniem była wyłącznie pomoc H. W. (1) w odzyskaniu należności od A. P. i K. P., na co H. W. (1) nie miał dokumentów, prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji trafnie ocenił je jako pozbawione sensu i nielogiczne, a w konsekwencji także niezgodne z prawdą.

Wbrew twierdzeniom apelującego słusznie natomiast Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych A. P. i K. P. jako, że okazały się one zborne, wzajemnie spójne oraz korespondowały z zeznaniami J. B., A. K., R. S., a także znajdowały potwierdzenie w dokumentacji pochodzącej od firmy (...), E.(...)oraz A. S.. A. P. i K. P. zgodnie

i konsekwentnie podnosili, iż nie mieli żadnego długu wobec H. W. (1), a przystąpienie do jego długu tłumaczyli chęcią pomocy H. W. (1), który był ich dobrym znajomym i który prosił ich o poręczenie za niego długu jaki miał wobec hurtowni (...), która w związku z jego zadłużeniem wstrzymała mu kredyt kupiecki. Okoliczność przystąpienia do długu przez pokrzywdzonych, jak również późniejsze negocjowanie K. P. z pracownikiem firmy (...) w kwestii zabezpieczenia roszczeń, nie oznaczały – co prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy - że pokrzywdzony przyznał w ten sposób, iż ma faktycznie dług wobec H. W. (1). K. P. negocjując bowiem z Ł. S. kwestię spłaty zadłużenia, za które poręczył, jednocześnie podjął działania celem wyjaśnienia całej sytuacji i w konsekwencji złożył oświadczenie o odstąpieniu od ugody z dnia 5 sierpnia 2011r. Wskazać zatem należy, że

ocena depozycji pokrzywdzonych została dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy i logiczny, a Sąd Okręgowy w pełni tę ocenę podziela.

Reasumując, stwierdzić należy, że dokonana przez Sąd I instancji ocena zgromadzonych dowodów w pełni mieści się w swobodzie zagwarantowanej Sądowi orzekającemu przez dyspozycję art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska apelującego, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 5 § 2 kpk. Przywołana zasada nie miała w niniejszej sprawie racji bytu, jako że Sąd meriti dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności przebiegu inkryminowanego zdarzenia niezbędnych do wypowiedzenia się w kwestii sprawstwa i winy J. G..

Ocena prawna zachowania oskarżonego także jawi się jako poprawna. Sąd Rejonowy wyczerpująco omówił znamiona przypisanego J. G. przestępstwa i rozważył je na gruncie poczynionych ustaleń faktycznych. Wskazać przy tym należy, że za nieracjonalny należało uznać sformułowany przez apelującego zarzut, iż: „Niedbałe zachowanie oskarżonego przejawiające się w dowolnym sporządzeniu postanowień ugody, tudzież podpisaniu takiej ugody z przypadkowymi danymi faktury stanowiącej dowód długu świadka H. W. wobec spółki (...), przesądza jedynie o braku należytej staranności, a nie działaniu w zamiarze bezpośrednim oszustwa (...)”. J. G. wszak, co wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów, działał w sposób zaplanowany i przemyślany doprowadzając swoimi zabiegami do tego, że pokrzywdzeni A. P. i K. P. stali się dłużnikami firmy, której oskarżony jest prezesem zarządu, po to, by spłacili oni fikcyjne zadłużenie H. W. (1) wobec (...). Oskarżony działał przy tym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez H. W. (1) oraz przez siebie, albowiem za doprowadzenie pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem należała mu się od H. W. (1) prowizja. W tych okolicznościach, a także mając na uwadze, że J. G. zawodowo świadczy usługi finansowe, podjęte przez niego zabiegi należało uznać za świadome i celowe, co oznacza, że działał on z zamiarem bezpośrednim doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Stwierdzić zatem należy, że analiza oceny prawnej zachowania oskarżonego nie nasuwa żadnych zastrzeżeń i podlega aprobachie Sądu odwoławczego jako znajdująca umocowanie w obowiązujących przepisach prawa.

Również zastosowaną wobec J. G. represję karną należało uznać za trafną i uwzględniającą wszystkie okoliczności determinujące takie orzeczenia, a wynikające z art. 53 kk. Wskazać przy tym należy, że apelujący nie kwestionował wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz kary grzywny, a jedynie zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco niewspółmierność zastosowanego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowisk w spółkach prawa handlowego związanych z reprezentowaniem tych spółek czy działaniem jako pełnomocnik na okres 3 lat. Podejmując rozważania w tej kwestii wskazać jednak należy, że rację ma Sąd Rejonowy, iż w odniesieniu do J. G. zachodzą podstawy do orzeczenia zakazu zajmowania stanowisk w spółkach prawa handlowego związanych z reprezentowaniem tych spółek czy działaniem jako pełnomocnik, albowiem oskarżony wykorzystał prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą do próby wyłudzenia od pokrzywdzonych stosunkowo wysokiego mienia; pokrzywdzeni działali zaś nie tylko w zaufaniu do H. W. (1), ale także do oskarżonego, który jawił się im jako profesjonalista w zakresie usług finansowych. J. G. tymczasem, w ramach swojej profesjonalnej działalności, występując jako prezes zarządu (...), działając w sposób przemyślany i zaplanowany starał się zrealizować swój plan, którego celem było osiągnięcie zysku dla siebie i H. W. (1) kosztem pokrzywdzonych, których wprowadził w błąd co do istnienia roszczenia objętego fakturą wskazaną w ugodzie z dnia 5 sierpnia 2011r. Wskazać zatem należy, że prawidłowo Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowisk w spółkach prawa handlowego związanych z reprezentowaniem tych spółek, czy działaniem jako pełnomocnik i to na okres 3 lat, albowiem oskarżony

swoim postępowaniem, a także swoją postawą procesową dał wyraz temu, że zachodzą wątpliwości czy w przypadku dalszego wykonywania tego rodzaju działalności gospodarczej nie wykorzysta ponownie zajmowanej przez siebie funkcji do działań niezgodnych z prawem.

Wskazać także należy, że pozbawione jest racji twierdzenie skarżącego, że orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowisk w spółkach prawa handlowego związanych z reprezentowaniem tych spółek, czy działaniem jako pełnomocnik, wobec treści art. 18 § 2 ksh powoduje, że orzeczony w zaskarżonym wyroku zakaz oraz zakaz wynikający z treści art. 18 § 2 ksh stanowią przejaw podwójnego ukarania sprawcy za ten sam czyn. Stwierdzić jednak należy, że skutków wynikających z wydania prawomocnego wyroku skazującego, nie można utożsamiać ze środkiem o charakterze penalnym. Jakkolwiek przepis art. 18 § 2 ksh operuje charakterystycznym określeniem "zakazu", odnoszącym się do uczestnictwa we władzach spółki handlowej, a przy tym przynosi efekt zbliżony w pewnym sensie, do wyznaczonego zakazem opisanym w art. 41 § 1 kk, to nie ulega wątpliwości, że charakter obu instytucji jest odmienny (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 25.10.2007 r., I KZP 33 / 07, OSNKW 2007, nr 12, poz. 90). Orzeczenie o środku karnym następuje w orzeczeniu rozstrzygającym o odpowiedzialności karnej, po dokonaniu merytorycznej oceny przesłanek i celu jego stosowania. Natomiast skutki opisane w art. 18 § 2 ksh powstają „samoistnie” i automatycznie (ex lege) w wyniku wydania wyroku skazującego, a ich charakter jest autonomiczny względem treści i skutków, zawartych w tym wyroku, rozstrzygnięć o karach i środkach karnych. W orzecznictwie sądowym (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 25.10.2007r., I KZP 33 / 07, OSNKW 2007, nr 12, poz. 90) oraz piśmiennictwie prawniczym nie budzi wątpliwości, że zakaz pełnienia funkcji w organach spółek handlowych nie stanowi reakcji na przestępstwo, lecz stanowi konsekwencję prawomocnego skazania za określone w art. 18 § 2 ksh przestępstwa powstającą z mocy prawa. Zagadnienie „prawnych skutków skazania” ulokować należy zatem poza sferą prawa karnego, jako szczególnej instytucji związanej przede wszystkim z prewencyjnym zapobieżeniem popełnianiu kolejnych przestępstw określonego rodzaju przy wykorzystaniu pełnionej funkcji, a zwłaszcza niedopuszczeniem sprawcy przestępstwa określonego rodzaju do sprawowania (szczególnej z punktu widzenia funkcjonowania spółek handlowych) funkcji w związku z prawomocnym skazaniem za przestępstwo (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2014r., sygn. akt II AKz 25 / 14). Podkreślić przy tym należy, że zakaz bycia organem albo likwidatorem spółki kapitałowej jest ograniczony czasowo, ustaje on bowiem z upływem piątego roku od dnia uprawomocnienia się wyroku skazującego, jednakże nie może zakończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia zakończenia okresu odbywania kary (art. 18 § 3 ksh), przy czym skazany, w terminie do trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku, może wystąpić o zwolnienie go z zakazu pełnienia funkcji lub o skrócenie czasu obowiązywania zakazu (art. 18 § 4 ksh). Reasumując stwierdzić należy, że zasadnie Sąd Rejonowy, w oparciu o art. 41 § 1 kk, orzekł wobec J. G. zakaz zajmowania stanowisk w spółkach prawa handlowego związanych z reprezentowaniem tych spółek czy działania jako ich pełnomocnik na okres 3 lat.

Nie podzielając zarzutów i wniosków apelacji Sąd odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł w oparciu o art. 636 § 1 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm.), nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty tych należności.

SSO Ryszard Małachowski SSO Beata Marzec SSO Andrzej Trzeciak